

Po wczorajszym meczu z Ceseną, przyszedł czas na wypowiedzi dotyczące spotkania. Wypowiadali się Rudi Garcia i strzelec jednej z bramek, Mattia Destro.

Garcia na konferencji prasowej:

- Dzisiaj ważna była dla nas wygrana. Każdy inny wynik, byłby zły. Chłopaki spisali się dobrze strzelając pierwszego gola, bo kiedy gra się przeciwko drużynie takiej jak Cesena, która jest szczelnie zamknięta, kluczowym jest strzelenie otwierającej bramki. Potem postaraliśmy się o drugą i zakończyliśmy mecz bez większych zmartwień.

- Nie uważam, że byliśmy wystarczająco cierpliwi, ale dzięki naszej jakości, byliśmy w stanie strzelić ładnego gola. W drugiej połowie mieliśmy szanse, by wyjść sam na sam z bramkarzem, ale nie mogliśmy ich wykorzystać. Następnie skorzystaliśmy z przewagi stałych fragmentów i De Rossi dograł rzeczy do końca.

- Niestety straciliśmy dzisiaj Davide Astoriego. To wstyd, ale zagramy innymi zawodnikami. W każdym razie, jutro będziemy podsumowywać szkody.

- Jeśli chce się strzelać przeciwnikowi takiemu jak Cesena, trzeba się otworzyć i grać piłką dookoła. Innym plusem jest to, że znowu utrzymaliśmy czyste konto. Świetnie było oglądać naszą grę w obronie, zwłaszcza iż wiemy, że zawsze mamy szansę na strzelenie gola.

- W każdym razie trzeba się przespać z takimi meczami. Stanęliśmy naprzeciw dobremu bramkarzowi. Mieliśmy szanse na bramki i wykorzystaliśmy jedną, kiedy było to istotne.

- Destro to lis pola karnego, ale dobrze pracuje dla drużyny i dorasta w postawie. Powiedziałem mu, że chcę widzieć trochę więcej charakteru z jego strony. Jego wyjścia pod bramkę są oznaką prawdziwego strzelca.

- Dzisiaj zagrał Skorupski, bo po rozmowie z Morganem, zdecydowaliśmy się nie ryzykować kontuzją. W ten sposób, będzie miał więcej czasu na przygotowanie się do sobotniego meczu.

- Ważne jest teraz to, że pozostaliśmy na drodze. Nie uważam, że siedem wygranych na dziewięć meczów to zły wynik. Jestem zachwycony zwycięstwem. Tak jak powiedziałem przed meczem, wygrana była dzisiaj jedynym możliwym wynikiem.

Garcia dla Sky Sport:

- Ważne było dla nas zwycięstwo, to wszystko co się liczyło.
- Wynik Juve mnie nie interesuje. Jestem skoncentrowany na mojej drużynie i ważną rzeczą jest, że Roma kontynuuje swoją drogę.
- Dobrze się spisaliśmy strzelając wcześniej gola, który jest tym czego potrzeba przeciwko zamkniętym drużynom. Graliśmy trochę poniżej przeciętnej w pierwszej połowie i brakowało cierpliwości, ale później dobrze trzymaliśmy piłkę.
- Zapamiętałem także trochę błędów, kiedy wychodziliśmy sam na sam z bramkarzem. Destro to nasz jedyny prawdziwy lis pola karnego, bo Boriello jest kontuzjowany, ale także dobrze pracuje dla drużyny.

Złe wieści o Davide Astorim:

- Jutro przeprowadzimy badania. Straciliśmy Astoriego i to jest wstyd. Wystawiłem Skorupskiego, bo potrzebował trochę gry, a my nie chcieliśmy nawrotu kontuzji De Sanctisa. Dlatego dostał czas na trening i leczenie barku przed meczem z Napoli.

Destro dla Sky Sport:

Po wczorajszej wygranej, Destro dał pierwsze wskazówki, że być może nie jest całkowicie zadowolony z własnej sytuacji:

- Mogę mówić tylko na boisku.
- Niektórzy ludzie przedstawiają swoje zdanie, ja mówię na boisku.
- Staram się strzelać bramki kiedy mam do tego okazję. Więcej okazji od trenera? To zależy od niego.
- Myślę głową i podejmuję nią decyzje, więc zobaczymy.

Destro mówił także o swojej roli zmiennika...

- Zmiany pomiędzy ławką i wyjściową jedenastką to decyzje, które podejmuje

trener.

- Jedną rzeczą jest pierwszy skład, inną wchodzenie z ławki. Próbuję łapać wszelkie okazje.

Roma wygrała z Ceseną, a Juventus przegrał z Genoą, dzięki czemu Giallorossi dogonili Starą Damę w tabeli...

- Dzisiaj ważna była wygrana, którą odnieśliśmy.

- Do Mistrzostwa wciąż daleka droga. By osiągnąć wielkie rzeczy, musimy być skoncentrowani na zdobywaniu swoich punktów.

- Jesteśmy dopiero na początku, zobaczymy czy inni mogą dotrzymać nam tempa.

Autor: SIRer